

# Alina Pszcz, Zagubiona - spraw Bo

Zagubiona w czterech ścianach,  
Jak żeglarze w morzu dni,  
Zawsze z boku, zawsze sama,  
Po kieszeniach chowam łzy.  
I przekradam się na palcach,  
Z samotnością za pan brat,  
A wielki świat,  
Jak na wodzie kruchy ślad -  
- Coraz dalej z biegiem lat...  
Spraw Boże mój, by w tłumie dróg  
Choć nadziei okrusz znaleźć,  
Zagubiony pośród trosk.  
Spraw Boże mój, by - dzień po dniu -  
- Jak najmądrzej przeżyć dalej,  
To co ludzie życiem zwa!  
W kolorowej klatce zdarzeń  
Pracowicie dzielę czas  
I uśmiecham się do marzeń,  
Które w lustrach kryją twarz..  
Tak od żalu do rozpacz  
Wciąż daleko jeszcze mam,  
Lecz w miejscu trwam,  
W tym zaklętym sam na sam  
I zadaną rolę gram!  
Spraw Boże mój...etc.  
Może kiedyś, może gdzieś  
Na rozstajach moich dróg,  
Niespodzianie znajdę sens  
Zapomnianych dawno słów.  
I poproszę by ten rejs,  
Gdzie o wszystko idzie gra,  
Aż po zapomnienia kres  
Mógł dalej trwać.  
Spraw Boże mój...etc.